PRZYKŁAD Z MAPĄ FABUŁY

Przykładowe opowiadanie twórcze

Pełna historia, a następnie komentarz do kompozycji i elementów twórczych.

TEMAT

Napisz opowiadanie o spotkaniu z bohaterem lektury obowiązkowej, który pomógł Ci zrozumieć, że naprawienie błędu wymaga działania. Wykaż, że dobrze znasz wybrany utwór.

To materiał do analizy konstrukcji, nie gotowiec do oddania.

Cena milczenia

Do rozpoczęcia konkursu zostało osiemnaście minut. Stałem za kulisami szkolnej auli i patrzyłem na robota, który uparcie skręcał w lewo, chociaż powinien jechać prosto wzdłuż czarnej linii. Na widowni szurano krzesłami, ktoś sprawdzał mikrofon, a nad sceną pulsował czerwony zegar. Ola klęczała przy obudowie i po raz trzeci wgrywała ten sam program. Nauczyciel uznał rano, że błąd powstał w jej kodzie. Tylko ja wiedziałem, że dzień wcześniej szarpnąłem przewód czujnika, gdy w pośpiechu zamykałem skrzynkę. Nie powiedziałem o tym nikomu.

– To nie ma sensu – powiedziała Ola, odkładając laptop. – Wycofam swoje nazwisko. Przynajmniej ty wystąpisz.

Chciałem zaprotestować, ale z głośników dobiegł komunikat, że komisja przyjechała wcześniej. Ola wybiegła po nauczyciela. Zostałem sam pośród dekoracji z grudniowego przedstawienia. W rogu sceny stała atrapa kantoru z wyblakłym napisem, a na wieszaku wisiał czarny cylinder.

– Im bliżej rachunku, tym mniej ludzi na sali – odezwał się ktoś za mną.

Spomiędzy kotar wyszedł chudy starszy mężczyzna w ciemnym płaszczu. Oparł dłoń na zakrzywionej lasce i spojrzał najpierw na robota, później na mnie. Twarz miał surową, lecz w oczach nie było chłodu, który pamiętałem z początku „Opowieści wigilijnej”.

– Pan Scrooge? – zapytałem.

– To nazwisko zwykle wystarczało, żeby zamknąć drzwi – odparł. – Teraz próbuję je otwierać, zanim będzie za późno.

Uznałem, że to aktor czekający na próbę, chociaż przedstawienie skończyło się wiele miesięcy temu. Scrooge obszedł stół, ale nie dotknął urządzenia.

– Dziewczyna bierze winę za twój przewód – stwierdził.

Zamarłem. Wrócił obraz z poprzedniego wieczoru: zatrzaśnięta pokrywa, trzask plastiku i cienka miedziana żyła widoczna pod izolacją. Wtedy wmówiłem sobie, że skoro robot uruchamia się normalnie, nic się nie stało.

– Jeśli powiem prawdę, zdyskwalifikują nas – odpowiedziałem. – Pracowaliśmy nad nim trzy miesiące.

– Ja pracowałem znacznie dłużej nad majątkiem – mruknął Scrooge. – A mimo to duchy musiały pokazać mi pusty dom, samotny grób i rodzinę małego Tima, żebym zrozumiał, czego nie da się wpisać do księgi.

Nie brzmiał jak ktoś, kto zamierza mnie pocieszyć. Wyjął zegarek i położył go obok robota. Sekundnik przesuwał się bezlitośnie.

– Mogę milczeć jeszcze osiemnaście minut – powiedziałem.

– Możesz. Ja milczałem całe lata. Pytanie brzmi, kto zapłaci za twoją oszczędność.

Z korytarza dobiegły kroki. Scrooge cofnął się w cień kotary. Ola wróciła z nauczycielem i dwiema osobami z komisji. Jedna z nich włączyła stoper.

– Zaczynamy od waszej drużyny – oznajmił nauczyciel. – Ola wyjaśni później problem z programem. Teraz uruchomcie przejazd.

Palec zatrzymał mi się nad przyciskiem. Wystarczyło nacisnąć. Robot skręciłby, Ola przyjęłaby odpowiedzialność, a ja mógłbym udawać zaskoczonego. Spojrzałem na pustą kotarę. Zegarek nadal leżał na stole.

– Proszę zatrzymać czas – powiedziałem tak cicho, że komisja nie zareagowała. Powtórzyłem głośniej: – To nie jest błąd Oli. Uszkodziłem przewód i nic nie powiedziałem.

W auli ucichło nawet przesuwanie krzeseł. Nauczyciel odłączył zasilanie robota. Ola patrzyła na mnie bez słowa. Komisja zdecydowała, że możemy wystąpić na końcu, jeśli wcześniej usuniemy usterkę, ale stracimy punkty za przygotowanie stanowiska.

Przez następne dwadzieścia minut nie rozmawialiśmy. Trzymałem latarkę, a Ola zaciskała nową końcówkę przewodu. Kiedy robot ruszył prosto, nie uśmiechnęła się.

– Przepraszam – powiedziałem. – Nie tylko za kabel.

– Wiem – odpowiedziała. – Nie obiecuję, że jutro wszystko będzie jak wcześniej. Ale teraz podaj mi taśmę.

Nie zdobyliśmy miejsca na podium. Robot przejechał trasę, lecz kara odjęła nam zbyt wiele punktów. Po ogłoszeniu wyników wróciłem za kulisy. Zegarek zniknął, a cylinder wisiał dokładnie tam, gdzie wcześniej. Woźny zapewnił mnie później, że kostium Scrooge’a od stycznia był zamknięty w magazynie.

W poniedziałek poprosiłem nauczyciela, żeby dopisał do protokołu prawdziwą przyczynę usterki. Potem usiadłem obok Oli i rozpoczęliśmy dokumentację od nowa. Pierwsze zdanie napisałem sam: „Za błąd odpowiada Michał”. Nie naprawiło to od razu naszej przyjaźni, ale po raz pierwszy od dwóch dni niczego już nie ukrywałem.

Objętość przykładowego opowiadania: około 624 słów

Jak zbudowano fabułę?

Mapa pokazuje nie tylko kolejność zdarzeń, lecz także ich funkcję. Każdy etap zmienia sytuację i prowadzi do decyzji narratora.

ETAP	FUNKCJA W OPOWIADANIU
Sytuacja początkowa	Michał ukrywa uszkodzenie robota, a winę ponosi Ola.

ETAP	FUNKCJA W OPOWIADANIU
Zdarzenie uruchamiające	Na scenie pojawia się odmieniony Ebenezer Scrooge.
Narastanie trudności	Przyznanie się może przekreślić wynik trzymiesięcznej pracy całej drużyny.
Zwrot akcji	Komisja przyjeżdża wcześniej i każe drużynie rozpocząć jako pierwszej.
Punkt kulminacyjny	Michał zatrzymuje start i publicznie przyznaje się do uszkodzenia.
Rozwiązanie	Robot działa, ale drużyna traci punkty, a odbudowa zaufania dopiero się zaczyna.

Wykorzystane elementy twórcze

- konsekwentna narracja pierwszoosobowa w czasie przeszłym
- czas i miejsce akcji: szkolna aula tuż przed konkursem
- opis budujący napięcie: zegar, pusta scena, czerwone światło
- dialog prowadzący do decyzji, a nie powtarzający narrację
- wspomnienie chwili uszkodzenia przewodu
- monolog wewnętrzny przed uruchomieniem robota
- zwrot akcji w postaci wcześniejszego przyjazdu komisji
- punkt kulminacyjny: publiczne przyznanie się
- podsumowanie pokazujące realny koszt i początek naprawy relacji
- twórcze, ale zgodne z lekturą wykorzystanie przemiany Scrooge’a

Przed i po punkcie kulminacyjnym

MOMENT	CO ZMIENIA SIĘ W HISTORII
Przed kulminacją	Michał chroni wynik drużyny, milczy, a ciężar winy przejmuje Ola.
Decyzja	Zatrzymuje start i publicznie nazywa własny błąd, choć zna możliwy koszt.
Po kulminacji	Drużyna traci punkty, lecz może naprawić robota, protokół i relację.

Co warto zauważyć?

- Scrooge nie rozwiązuje problemu za bohatera — pomaga mu zobaczyć cenę milczenia.
- Finał nie usuwa konsekwencji: drużyna przegrywa, a zaufanie nie wraca od razu.
- Element fantastyczny ma konkretną funkcję i wynika ze znajomości przemiany Scrooge’a.
- Ostatnia scena domyka motyw odpowiedzialności działaniem, a nie gotowym morałem.

Ćwiczenie: zachowaj mechanizm konfliktu i decyzji, ale zmień lekturę, miejsce, stawkę oraz konsekwencję. Jeśli historia nadal logicznie prowadzi do kulminacji, plan jest przenośny.